

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z powództwa A. Ł. przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. zasądził:

1. od pozwanego na rzecz powódki następujące kwoty:

a) 22.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,

b) 7.200 złotych tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby za okres od dnia 8 stycznia 2011 r. do dnia 9 października 2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,

c) 1.941 złotych tytułem kosztów procesu,

2. zwrócił A. Ł. ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 76 złotych tytułem pozostałości zaliczki,

3. opłatę od pozwu ustalił na kwotę 1.475 złotych, nieuiszczone wydatki na kwotę 40 złotych,

4. nakazał pobranie od (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 1.015 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił: naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 415 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że o winie ubezpieczonego zarządcy lodowiska świadczy nierówne przybicie antypoślizgowych mat gumowych do palet, podczas gdy:

- sam fakt przybicia antypoślizgowych mat gumowych do palet w sposób niezapewniający idealnej równości nie jest równoznaczny z uchybieniem zarządcy obiektu budowlanego w zakresie realizacji przez niego ustawowej powinności w zakresie utrzymania obiektu w stanie zgodnym z przepisami, w tym normami techniczno-budowlanymi oraz zasadami wiedzy technicznej, zapewniającym bezpieczeństwo i ochronę zdrowia użytkowników lodowiska,

- ustalenie zaistnienia przesłanki winy po stronie ubezpieczonego zarządcy lodowiska -

wobec ustalenia przez Sąd Rejonowy (vide: strona 1 uzasadnienia wyroku, gdzie Sąd odwołuje się do zeznań świadków S. W., M. P., M. S., W. F. oraz S. M.) wykonywania przez pracowników zarządcy codziennie rano przed otwarciem lodowiska, jak również w czasie godzin otwarcia obiekt na bieżąco, w zależności od potrzeb, obowiązków w zakresie ośnieżania oraz kontrolowania stanu technicznego obiektu - wymagało wykazania przez roszczonego powoda niezgodnego z warunkami technicznymi zaprojektowania, tudzież zamontowania ww. tymczasowego obiektu budowlanego, co wymaga przecież wiadomości specjalnych, a odpowiedni dowód z opinii biegłego sądowego nie został w sprawie przeprowadzony;

- Sąd Rejonowy nie dokonał - celem weryfikacji zasadności roszczeń - oceny, czy zarządca podjął wszelkie możliwe czynności w celu kontrolowania stanu obiektu, a więc takie, które były możliwe do podjęcia ze względu zarówno na stan wiedzy, jak i stan techniczny, co doprowadziło do sformułowania miernika postępowania zarządcy obiektu na poziomie obowiązków niedających się wyegzekwować, oderwanych od doświadczeń i konkretnych okoliczności, a w konsekwencji sprzecznych z normą przepisu art. 355 § 2 k.c.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 lit. a) oraz lit. b) poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu przed Sądem I instancji (pkt 1 lit. c) oraz pkt 4 wyroku) i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, w postępowaniu przed I Instancją wedle norm przepisanych oraz o zasądzenie od powódki na rzecz

pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, w postępowaniu przed II Instancji wedle norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódki wniósł oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, natomiast pełnomocnik pozwanego podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własny, jednocześnie uznając, że nie zachodzi procesowa potrzeba, aby powielać szczegółowo ustalone okoliczności faktyczne sprawy, tym bardziej, że skarżący nie kwestionował ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji.

Wskazać należy, orzeczenie Sądu I Instancji zostało oparte na uznaniu, że ubezpieczona Gmina M. Ł. poprzez nierówne ułożenie przez jej pracowników gumowych mat antypoślizgowych, nie dopełniła obowiązków w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa osobom przebywającym na terenie ośrodka rekreacyjnego.

Z taką oceną prawną nie zgodził skarżący, podnosząc, że gdyby Sąd Rejonowy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy - prawidłowo zastosował normę art. 415 k.c. to uznałby, że powództwo winno ulec oddaleniu w całości jako nieudowodnione.

Sąd II instancji podziela zaprezentowaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną. W tej sprawie zastosowanie miał art. 415 k.c. W celu przypisania odpowiedzialności deliktowej pozwanemu konieczne było wykazanie zdarzenia, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na zasadzie winy, szkody i związku przyczynowego między owym zdarzeniem a szkodą. Zawinionym zachowaniem, za które podmiotowi można przypisać odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c., może być działanie, jak i zaniechanie. Zaniechanie polega na niewykonywaniu określonego działania (podmiot nie musi być bierny, może wykonywać inne czynności), gdy na podmiocie ciążyła powinność i możliwość jego podjęcia (W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 529 i n.).

Współcześnie przeważa stanowisko, że należy rozdzielić zakresy winy i bezprawności, a bezprawność ujmować jako przesłankę winy. Przyjmuje się, że pojęcie winy należy odnieść jedynie do opisanego podmiotowych cech zachowania się sprawcy szkody, jednak dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. Bezprawność czynu oznacza jego sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym. Winę można natomiast przypisać sprawcy czynu w sytuacji, w której istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego (A Rzetecka Gil, Komentarz do art. 415 k.c., lex /el 2011, wyrok SN z 7 maja 2008 r., II CSK 4/08, niepubl). Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Przez „porządek prawny” rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, ale również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego. Przyjmuje się, że bezprawność w rozumieniu reżimu deliktowego jest efektem ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, niewyrządzania sobie nawzajem szkody. Dlatego czyn niedozwolony w znaczeniu art. 415 k.c. może mieć miejsce tylko wtedy, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciężący na każdym.

Za nietrafne należy zatem uznać stanowisko strony apelującej o braku jej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 8 stycznia 2011 roku. W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że do zacementowania nogi o gumowy chodnik i upadku powódki doszło na skutek nierówno przymocowanych gumowych mat antypoślizgowych. Niewątpliwie podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie czystości i porządku w miejscu wypadku była Gmina M. Ł., posiadająca ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Każdy właściciel nieruchomości jest zobligowany do dbania o należyty stan nieruchomości oraz o porządek na okolicznym terenie. Ta ogólna reguła mieszcząca się kategorii zasad współżycia społecznego, znajduje także swoje normatywne odzwierciedlenie w przepisach prawnych. Te kwestie są szczegółowo uregulowane w ustawie z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2013 r. poz. 1399 j.t.). W ustawie dokładnie określone są zasady wykonywania obowiązków w zakresie utrzymania porządku i czystości. Tym samym na Gminie również ciążył obowiązek utrzymania lodowiska w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników. Jednostka samorządu terytorialnego w szczególności była zaś zobligowana do wykonywania prac konserwacyjnych oraz robót remontowo – naprawczych.

Tym samym czyn Gminy należy oceniać przynajmniej w kategoriach niedbalstwa. Dla jego przypisania konieczne jest ustalenie, że w konkretnych okolicznościach danego przypadku sprawca mógł zachować się z należytą starannością. Dla oceny winy w postaci niedbalstwa decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania (por. orzeczenie SN z dnia 15 grudnia 1954 r., I C 2122/53, (...) 1956, nr 7, s. 276). W ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa (*culpa levissima*) (zob. wyrok SN z dnia 10 października 1975 r., I CR 656/75, LexisNexis nr (...)).

Podkreślenia wymaga, że obowiązek dbałości o zdrowie i życie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia. Z tej perspektywy należało od Gminy oczekiwać podjęcia niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka w związku z nierównościami mat antypoślizgowych, po których poruszali się korzystający z lodowiska.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, przybicie antypoślizgowych mat gumowych do palet w sposób niezapewniający idealnej równości był równoznaczny z uchybieniem zarządcy obiektu budowlanego w zakresie realizacji przez niego ustawowej powinności w zakresie utrzymania obiektu w stanie zgodnym z przepisami. Zarządca (właściciel) winien utrzymać podległe mu obiekty w takim stanie, aby wykluczyć narażenie użytkowników na zaistnienie zdarzenia szkodowego pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym z wykorzystywaniem terenu. Ocena czynności podejmowanych przez zarządcę w tej sprawie prowadzi do wniosku, że uwzględniając stan wiedzy i poziomu techniki, nie podjął on należytych działań mających na celu utrzymanie mat w prawidłowym stanie, tj. zapewniających bezpieczeństwo. Tym samym nie dochował on należytej staranności, o której traktuje art. 355 k.c. Jednocześnie trudno podzielić pogląd skarżącego, aby obowiązku w postaci przymocowania mat, nie dało wyegzekwować.

W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Ustawodawca przyjął więc teorię przyczynowości adekwatnej. Związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w łańcuchu wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. W pierwszej kolejności bada się, czy w ogóle pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania, co oznacza ustalenie, czy dany fakt będący przyczyną był koniecznym warunkiem wystąpienia innego faktu określanego jako skutek. Następnie wyjaśnia się, czy to powiązanie można traktować normalne, typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc nie będące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (tak SN w orzeczeniu z 2 czerwca 1956 r., 3 CR 515/56, opubl. OSN 1/57 poz. 24). Zgodnie z poglądami orzecznictwa, istnieje normalny związek przyczynowy pomiędzy zawinioną bezczynnością a szkodliwym skutkiem, jeżeli czynność, która nie nastąpiła zminimalizowałaby niebezpieczeństwo zaistnienia zdarzenia z którego wynikała szkoda. Dołożenie przez Gminę należytej staranności, przy zachowaniu zdrowego rozsądku, z przeważającym prawdopodobieństwem znacząco poprawiłoby stan nawierzchni mat, a tym samym wcale nie uaktywniłoby się potencjalne źródło zagrożenia dla osób trzecich. Na pewno zaś wykonanie niezbędnych prac poprzez wyrównanie terenu pozwoliłoby w dużym stopniu zmniejszyć możliwość zaistnienia jakiegokolwiek szkody. Brak stosownych działań stanowił natomiast bezpośrednią i główną przyczynę wypadku powódki.

Strona pozwana nawet nie podjęła próby wykazania, że zarządca podjął w ogóle jakiekolwiek ostrzeżenia dla osób korzystających z lodowiska przed potencjalnym niebezpieczeństwem. Sam bowiem fakt wykonywania obowiązków w zakresie ośnieżania nie świadczy o tym, że niebezpieczeństwo nierównej powierzchni zostało wyeliminowane.

Wobec tego zarządy można w tych okolicznościach postawić zarzut winy, gdyż nie zachował on należytej staranności. Wbrew twierdzeniom skarżącego wcale nie chodzi tu o absolutną odpowiedzialność Gminy, lecz o zachowanie staranności ogólnie wymaganej w realizacji tego rodzaju obowiązków o jakich mowa w przepisie art. 355 § 1 k.c. Powyższe oznacza, że w sytuacji nierównej nawierzchni, Gmina winna podjąć odpowiednio zintensyfikowane działania.

Po stronie jednostki samorządu terytorialnego takich działań zabrakło, co w całej rozciągłości uzasadniało przypisanie pozwanemu odpowiedzialności deliktowej poprzez pryzmat art. 415 k.c.

Na marginesie należy wskazać, że nie można podzielić poglądu, aby powód był obowiązany, że wykazywania, że lodowisko zostało niezgodnie z warunkami technicznymi zaprojektowane. Jak mowa była wcześniej, to na Gminie spoczywał obowiązek utrzymania przedmiotowego obiektu w takim stanie, aby wykluczyć narażenie użytkowników na zaistnienie zdarzenia szkodowego pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym z wykorzystywaniem terenu.

Zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela znajdowała zatem wyraz w przepisie art. 805 § 2 pkt 1 k.c., zgodnie z treścią którego, świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. O ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Przedstawione wyniki kontroli instancyjnej przeprowadzonej stosownie do intencji skarżącego prowadzą do wniosku, iż wszystkie zarzuty apelacji okazały się chybione. Jednocześnie w toku tejże kontroli nie ujawniono okoliczności, które winny być uwzględnione z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

W tym stanie rzeczy należało oddalić apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym zgodnie § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r poz. 460 ) i w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).